

OFF FESTIVAL KATOWICE 2013: Odkrywaj z nami nową muzykę

Cloud Nothings, Glass Animals, Fire!, Dope Body, Rudi Zygado... Przyjaciele naszego festiwalu wiedzą, że program OFFu to nie gwiazdy i wypełniacze, ale niepowtarzalna okazja do poznania nowej, znakomitej muzyki. Od hipsterskiego r'n'b, przez mroczną hippiserkę, aż po noisepunkowy chaos – u nas wszystko gra.

Cloud Nothings

Wydany w ubiegłym roku przez Carpark album „Attack on Memory” katapultował formację Dylana Baldi’ego z piwnicy domy jego rodziców w Cleveland do indierockowej pierwszej ligi. Płytę, którą wyprodukował Steve Albini, w podsumowaniu 2012 roku wyróżnił zarówno Pitchfork, jak i „Rolling Stone”, a taka zgodność nie zdarza im się często. Trudno jednak przejść obojętnie obok tych gniewnych i melancholijnych zarazem, ale przede wszystkim po prostu dobrych piosenek. Nowy materiał ma być ponoć bardziej agresywny – ile w tym prawdy, przekonamy się w Katowicach.

The Skull Defekts feat. Daniel Higgs

Choć powstała ledwie w 2005 roku, szwedzka grupa The Skull Defekts cieszy się już kultowym statusem i nazywana bywa skandynawskim odpowiednikiem The Ex czy nawet Sonic Youth – również wywodzą się ze sceny punkowej, ale nie uznają żadnych stylistycznych granic. Na OFF Festival przyjeżdżają z materiałem z wydanej w 2011 roku przez Thrill Jockey płyty „Peer Amid”, a więc zagrają z undergroundowym prorokiem Danielem Higgsem za mikrofonem. Ich wspólny koncert poprzedzi występ Higgsa solo.

Dope Body

Kwartet z Baltimore, który zaczynał w 2008 roku od hałaśliwych jam sessions, by wydestylować z nich swój oryginalny styl – wypadkową hardcore i punka, ale także noise rocka, czy ekstremalnego metalu. Wiosną 2012 roku wydali znakomicie przyjęty, potężny drugi album „Natural History”, ale słyną przede wszystkim z wymykających się spod kontroli, szalonych koncertów.

Fire!

Szwedzka supergrupa, która śmiało poczyniła sobie na obrzeżach współczesnej alternatywy i jazzu. Matsa Gustafssona (saksofony, Fender Rhodes, electronica) znany m.in. z The Thing oraz współpracy z Peterem Brötzmannem, Sonic Youth czy Merzbow. Johan Berthling (bas) to ważna postać szwedzkiej sceny muzyki improwizowanej, związany m.in. z Tape. Andreas Werliin (instrument perkusyjne) to filar formacji Wildbirds & Peacedrums. Razem tworzą muzykę, dla której nie mogli wymyślić lepszej nazwy niż Fire!

Uncle Acid And The Deadbeats

„Wyobraźcie sobie oryginalny zespół Alice Coopera, grającego w celi jam session z Black Sabbath i Stooges, w oczekiwaniu na proces o morderstwo” – tak zachwala swoich podopiecznych wytwórnia i coś jest na rzeczy. Wydany właśnie, drugim albumem „Mind Control” Uncle Acid & The Deadbeats nawiązują muzyką, słowem i wizerunkiem do czasów, kiedy okazało się, że ani narkotyki nie są tak bezpieczne, ani hippisi tacy niewinni i grzeczni jak się wcześniej wydawało.

Autre Ne Veut

Arthur Ashin, występujący pod pseudonimem Autre Ne Veut, tworzy muzykę pop, w której David Byrne przechadza się pod rękę z Rihanną. Druga płyta Autre Ne Veut, zatytułowana „Anxiety”, zachwyca możliwościami głosowymi głównego bohatera i unikalnymi kompozycjami. The Weeknd powinien oglądać się za siebie.

Glass Animals

Kwartet z Oksfordu, który pierwsze koncertowe szlify zdobywał na tym samym klubowym szlaku, który w swoim czasie przechodzili Radiohead. Już wydana w ubiegłym roku epka „Leaflings” intrygowała oryginalnym brzmieniem i atmosferą niesamowitości, a wydany właśnie singel „Black Mambo / Exxus”, debiut Glass Animals w barwach należącej do Paula Epwortha wytwórni Wolf Tone, to kolejny krok naprzód tego znakomitego zespołu.

Rudi Zygodlo

Korzenie ma polskie, dorastał w Glasgow, ale mieszka w Berlinie – miejscu wciąż idealnym do tworzenia muzyki, która czerpie inspiracje z wielu gatunków i epok. Jesienią ubiegłego roku wydał swoją drugą płytę dla Planet Mu, zatytułowaną „Tragicomedies”. Dowiódł, że jest jednym z najbardziej oryginalnych przedstawicieli pokolenia, które ma dusze i wrażliwość songwriterów, ale nad gitarę akustyczną przedkłada współczesne, elektroniczne środki wyrazu.

Holy Other

Pomiędzy witch housem a ambientem straszy dronami i kusi melancholijną melodyką Holy Other, tajemniczy producent podróżujący – zarówno dosłownie, jak i metaforycznie, za sprawą swojej muzyki – pomiędzy Berlinem a Manchesterem. Jeśli oprze się głównie na materiale z ubiegłorocznego albumu „Held”, będzie to najbardziej klimatyczny koncert festiwalu.

Stara Rzeka

Kuba Ziółek (Ed Wood, Tin Pan Alley, Alameda Trio, Innercity Ensemble) popłynął pod prąd - mijając rozległe pola folku, majaczące w dole krautrockowe mokradła i ciemne blackmetalowe bory dotarł do krainy, o której u nas niewielu słyszało i jeszcze mniej grało. Album „Cień chmury nad ukrytym polem” słusznie zbiera najwyższe noty, nie tylko w polskich mediach – portal The Quietus wymienił go niedawno na szczycie listy najlepszych póki co płyt 2013 roku.

Babadag

Zespół powstał w 2010 roku z inicjatywy wokalistki Oli Bilińskiej (znanej z formacji Muzyka Końca Lata i Płyny), a towarzyszą jej basista Szymon Tarkowski (Płyny, Pustki), Hubert Zemler (Piętnastka) i Maciej Cieślak (Ścianka). Kojarząca się z podróżami nazwa, zaczerpnięta z tytułu powieści Andrzeja Stasiuka, sugeruje to, co muzyka Babadag rzeczywiście oferuje – wpływy rozmaitych kultur i brzmienie egzotycznych instrumentów piszą nowe muzyczne baśnie i mity, które poznaliśmy za sprawą debiutu w barwach Lado ABC.

Fuka Lata

Kilka dni temu rozbujali publiczność na Primavera Sound w Barcelonie, to poradzą sobie i na OFFie... Fuka Lata to warszawski duet w skład którego wchodzi Lee i Mito. Ich psychodeliczny, odrealniony synth-pop, hipnotyzuje i wprowadza w taneczny trans nie tylko tych, co tęsknią za latami 80. Najnowsza epka grupy – „Electric Princess” – dowodem.

We Draw A

Kolejny po Kamp! i Rebecce interesujący projekt z labelu Brennessel. Wrocławski electropopowy duet zadebiutował w kwietniu epką „Glimps”, dwudziestominutową porcją hipnotyzującej, tanecznej muzyki. Nagraanej w domu, ale idealnie pasującej do klubowych parkietów na całym świecie.

Bilety dostępne w OFF Sklepie na oficjalnej stronie internetowej festiwalu oraz w sieciach Ticketpro.pl, eBilet.pl i salonach Empik, a także zagranicą – w seetickets.com i festicket.com.

Tylko dziś do północy bilety w dotychczasowych cenach:
- trzydniowe karnety bez pola: 150 zł

- trzydniowe karnety z polem namiotowym: 190 zł

Od wtorku 4 czerwca, bilety drożeją o 40 zł i będą kosztować odpowiednio:

- trzydniowe karnety bez pola: 190 zł

- trzydniowe karnety z polem namiotowym - 230 zł

Bilety jednodniowe w sprzedaży od 10 czerwca.